

Ks. Wojciech Misztal (PAT, Kraków)

Niepokalane poczęcie Matki Chrystusowej i dzieje człowieka

W 2004 r. mija sto pięćdziesiąt lat od ogłoszenia dogmatu o niepokalanym poczęciu Matki Chrystusowej. W bulli *Ineffabilis Deus* z 8 grudnia 1854, Pius IX pisał między innymi:

Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swojego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego¹.

Pozytywna rola rocznic polega m.in. na tym, że odbierają codzienność złudnej monotonii i tak dodają sił oraz mobilizują do zastanowienia. Jakie więc znaczenie ma niepokalane poczęcie Matki Jezusa Chrystusa np. dla współczesnego człowieka, czyli również dla jego duchowości?

Dla niego [chodzi o K. Rahnera] jest oczywiste, że postawa wiary i miłości autentycznego katolika wobec tej definicji (...) nie może polegać „na samym braku sprzeciwu i postawie całkowicie biernej”².

Przytoczony tekst zawiera pewien program, którego realizacja nie jest czymś dowolnym. Uniknąć takich błędów jak utożsamianie niepokalanego poczęcia z dziewiczym narodzeniem Chrystusa z Ma-

¹ Cyt. za: *Encyklopedia Kościoła. Drugi tom: L–Z*, opracowanie F. L. Cross; opracowanie wydania trzeciego E. A. Livingstone, Warszawa 2004, s. 326.

² F. Courth, *Mariologia – Maryja, Matka Chrystusa*, [w:] *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert. F. Courth, *Traktat VI. Mariologia – Maryja, Matka Chrystusa*. P. Neuner, *Traktat VII. Eklezjologia. Nauka o Kościele*, przekład W. Szymona OP, redakcja naukowa i wprowadzenie do polskiego wydania Z. Kijas OFM, Kraków 1999, s. 141.

ryi lub rozumienie go jako odnoszącego się do narodzenia samej Maryi, to zbyt mało. Prawda wiary o niepokalanym poczęciu dostarcza „pokarmu duchowego” bardzo potrzebnego do chrześcijańskiego życia, do wzrastania. Oto dowiadujemy się istotnych rzeczy o Bogu, o Jego zmierzeniach i ich urzeczywistnieniu, o świecie, o nas samych. To już jest spotkanie z Bogiem. Duchowość nie wyrasta z próżni. Ona jest owocem właśnie zetknięcia się z Bogiem, Objawienia i przyjęcia go. Jeśli ktoś woli, można odwołać się do sprawdzonej dewizy *contemplata aliis tradere*.

Maryja wśród protagonistów dzieła stworzenia – zbawienia

W cytowanym fragmencie bulli *Ineffabilis Deus*, Pius IX wymienia nie tylko Maryję z Nazaretu. Jest tam mowa o samym Bogu. Papież przywołuje postać i dzieło Jezusa Chrystusa. Ważniejszych osób nie da się wymienić i trudno o lepsze *milieu*. Skutki dzieła Chrystusowego odnoszą się nie do jakiejś np. grupki, ale do „rodzaju ludzkiego”. To jemu Syn Maryi przychodzi z ratunkiem. Nie ma tu ograniczeń chronologicznych i geograficznych np. w znaczeniu, że chodziłoby jedynie o ludzi współczesnych Chrystusowi i to takich, którzy spotkali Go w czasie Jego ziemskiego życia. Papież odsyła także do grzechu pierworodnego i tym samym początków dziejów ludzkich. Wzmianka o przewidzianych zasługach Zbawiciela wskazuje na misterium, dzięki któremu dzieje stworzenia nie przestają być dziejami zbawienia. Krótko mówiąc, dar niepokalanego poczęcia sytuuje się w dziejach stworzenia – zbawienia, stanowi część dzieła stworzenia – zbawienia. Nie wolno o tym zapomnieć. Podobnie także życie każdego chrześcijanina, jego duchowość to poznawanie misterium stworzenia – zbawienia i uczestniczenie w nim.

Dzieje stworzenia – zbawienia to misterium przebogate w aspekty. Jest to przecież dzieło Boga, o którym człowiek nie jest w stanie wszystkiego powiedzieć (por. *ineffabilis* z nazwy bulli ogłaszającej dogmat niepokalanego poczęcia). Jest to dzieło na miarę Bożą, nieskończenie przerastające nawet ludzkie oczekiwania (por. Ef 3, 20 n.).

Temu bogactwu ze strony człowieka musi też z natury rzeczy odpowiadać wielość interpretacji. Dają temu świadectwo już teksty biblijne. Oto kilka przykładów. W związku z dziełem Chrystusowym wspominają one o zwycięstwie nad grzechem i śmiercią (1 Kor 15, 55 n.), o przebaczeniu grzechów i pojednaniu między Bogiem i stworzeniami oraz między samymi stworzeniami (2 Kor 5, 19 n.), o przemijaniu świata doczesnego i o oczekiwaniu na nową ziemię i nowe niebo (Ap 21, 1), o nowym stworzeniu czyli o odnowieniu i dopełnieniu dzieła stworzenia (2 Kor 5, 17 n.). Otóż te przebogate w aspekty dzieje stworzenia – zbawienia stanowią *milieu* dla niepokalanego poczęcia, podobnie jak nim są dla całego misterium Maryi, dla naszego życia, naszych spotkań z Bogiem, naszej duchowości.

Inaczej mówiąc, niepokalane poczęcie Matki Jezusowej jest częścią wieloaspektowego Bożego dzieła stworzenia – zbawienia, w którym uczestniczą i inni potrzebujący zbawienia ludzie. W związku z misterium niepokalanego poczęcia Matki Chrystusowej warto zwrócić uwagę na temat nowego stworzenia, czy dokładniej mówiąc odnowienia stworzenia także w znaczeniu udzielenia mu pełni życia, pełni komunii z Bogiem. W związku z niepokalanym poczęciem teologia odwołuje się do relacji Maryja – Ewa. Maryja jest ukazywana jako „nowa Ewa”. Mamy tu do czynienia z nawiązaniem do nowotestamentalnego zestawienia Chrystus – Adam i przedstawiana Chrystusa i Jego dzieła jako nowego i ostatecznego początku (np. 1 Kor 15, 22 n.). Aspekt chronologiczny nie wysuwa się tu na pierwsze miejsce. Jest on w służbie zasadniczej nowości, jaką jest pełnia komunii z Bogiem. Sama zaś ważna paralela Maria – Ewa również nie jest przede wszystkim chronologiczna, lecz soteriologiczna.

Misterium stworzenia – zbawienia to rzeczywistość bardzo złożona. Bulla *Ineffabilis Deus* wspomina Chrystusa, Jego zasługi, Jego dzieło; w stosunku do niepokalanego poczęcia chronologicznie wybiegamy tu w przyszłość. Określa Go mianem „Zbawiciela rodzaju ludzkiego”, czyli także Maryi. Bardzo ważnym jest aspekt zwycięstwa nad grzechem, jego przyczynami i skutkami. Innymi słowy chodzi o komunie z Bogiem, o jej przywrócenie czy odnowienie. Podstawową, najbardziej szkodliwą dla człowieka konsekwencją grzechu jest właśnie osłabienie czy wręcz zerwanie komunii z Bo-

giem³. Zasadniczy aspekt zwycięstwa nad grzechem jednak nie wyczerpuje bogactwa dzieła zbawienia. Do jego istoty należy udzielenie pełni komunii z Bogiem, takie z Nim zjednoczenie, które przewyższa *status quo* utracone w raju. Dzieje stworzenia – zbawienia to nie powrót wstecz czy wiecznie powtarzający się cykl⁴, do jego istoty należy coraz pełniejsza komunია z Bogiem. Zajmując się niepokalanym poczęciem, jeden z teologów zauważa: „Obecność Maryi w odwiecznym Bożym zamyśle wcielenia znaczyłaby tutaj, że ze względu na Chrystusa, Słowo Przedwieczne, Bóg chciał Jej i stworzył Ją jako jeszcze bliższą sobie i czystsza niż był człowiek w zaraniu stworzenia”⁵. Za starożytną aleksandryjską szkołą teologii można tu sięgnąć po termin „przebóstwienie”⁶. Warto też cel planu stworzenia – zbawienia przybliżyć odwołując się tak bliskiej pierwszym chrześcijanom, biblijnej teologii usynowienia, ostatecznego i pełnego włączenia człowieka (tak kobiet jak i mężczyzn) w życie trynitarne jako syna w Synu. Zbawienie, odkupienie, życie wieczne to całkowite ukierunkowanie na Ojca i Chrystusa, i Ich Ducha, to całkowite z Nimi zjednoczenie.

W dziejach stworzenia – zbawienia można wyróżnić trzy zasadnicze etapy: 1) przed wtargnięciem grzechu, 2) od wtargnięcia grzechu, 3) od zupełnego zwycięstwa nad grzechem. Etapy te nie są one od siebie odizolowane. Zależności między nimi nie można też sprowadzić do chronologicznych związków „poprzedzanie – następowanie” Te relacje są o wiele bogatsze. Np. z punktu widzenia ludzkiego (ludzkiej chronologii) zdarza się jakby nakładanie się. Mamy z nim do czynienia w przypadku niepokalanego poczęcia. To ostatnie cza-

³ Chrześcijańskie rozumienie grzechu bardzo dobrze oddaje św. Tomasz z Akwinu. „Dla św. Tomasza jest jasne, że grzech nie byłby «obrazą wymierzoną przeciw Bogu», jeśli zasadniczo nie szkodziłby dobru człowieka: «Non enim Deus a nobis offenditur, nisi ex eo quod contra nostrum proprium bonum agimus» (*Summa contr. gent.* 3, 122)” (F. Lambiasi, *Lo Spirito Santo: mistero e presenza. Per una sintesi di pneumatologia*, Bologna 1987, s. 341, przyp. 4).

⁴ Por. W. Misztal, *Odnowienie i udzielenie pełni życia w Świętym Duchu Ojca i Chrystusa. Studium na podstawie listów św. Pawła Apostoła*, Kraków 2002, s. 379 n.

⁵ F. Courth, *Mariologia – Maryja...*, dz. cyt., s. 156.

⁶ Szerzej na ten temat zob. A. Eckmann, *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*, Lublin 2003, s. 92.

sowo itp. sytuuje się w drugim etapie. Jednak przecież niepokalane poczęcie to dar zupełnego związku z Bogiem, czyli i doskonałego zwycięstwa nad grzechem. Ono jest pewną obecnością trzeciego etapu w drugim. „Ona [tzn. Maryja] też jako pierwsza ma udział w owym zwycięstwie nad grzechem, jakie odniósł Chrystus. Jest bowiem wolna od grzechu pierworodnego i każdego innego”⁷ Innego przykładu dostarcza tajemnica obecności Chrystusa uwielbionego w doczesnym „teraz” (zob. np. Dz 9, 4–5). Coś analogicznego trzeba powiedzieć tej konsekwencji chrztu, jaką jest udział w zmartwychwstaniu Chrystusa⁸.

Wg chrześcijaństwa to, że historia stworzenia pozostaje dziejami stworzenia – zbawienia, zawdzięczamy Bogu. Najważniejszym protagonistą dziejów jest Bóg. On daje się poznać właśnie przez swoje plany, ich realizację, reagowanie na różne sytuacje itp. Poznanie Boga przez człowieka nie jest więc poznaniem jedynie czy przede wszystkim teoretycznym, ale opiera się na parze: „Objawienie i doświadczenie” „Objawienie i doświadczenie” sytuują się w doczesnym „teraz” i mają charakter także historyczny⁹.

Z Bożego daru człowiek jest nie tylko biorcą, ale także jest w stanie aktywnie uczestniczyć misterium zbawienia. Jak to przedstawia modlitwa uwielbienia z Ef 1, 3 n. (por. Rz 8, 28 n.), chodzi o wypełnienie Bożego zamierzenia jeszcze sprzed stworzenia świata, by ob-

⁷ Jan Paweł II, *Katecheza z 17.12.1986: „Protoewangelia zbawienia”*, 8 (cyt. za programem komputerowym: *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Kraków 2003). Zob. też J. M. Lipniak, *Pierwsza wśród usprawiedliwionych. Usprawiedliwienie Maryi w świetle „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu”*, „*Salvatoris Mater*” 1(2004), s. 323 n.

⁸ Por. J. Daniélou, *Cristo e noi. Seconda edizione*, Alba 1964, s. 290: „W wartym odnotowana tekście św. Paweł mówi (...), że przez chrzest zostaliśmy wskrzeszeni razem z Chrystusem i że zasiadamy razem z Nim w niebie (Ef 2, 6). Chrzest jest więc uczestnictwem we wniebowstąpieniu Chrystusa: nie tylko w nadziei jesteśmy już z Nim w niebie, łaska już jest aktualnym uczestnictwem w przebóstwieniu Chrystusowego człowieczeństwa”

⁹ Por. np. B. Stubenrauch, *Pneumatologia - traktat o Duchu Świętym*, [w:] *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, przekł. P. Lisak, Kraków 1999, s. 46 n.: „Dokonyje się to w sposób historyczny: poprzez wydarzenie wielkanocne Bóg został poznany jako Ojciec, Syn i Duch Święty, a wcale nie wymyślony jako taki”

darzyć ludzi synowskim udziałem w życiu trynitarym¹⁰. W świetle np. Rz 8,18n plan ten ma zasięg kosmiczny. Prawda wiary o niepokalanym poczęciu Maryi z Nazaretu, o udzieleniu Jej łaski doskonałego zwycięstwa nad grzechem, doskonałej komunii z Bogiem wpisuje się w Boży odwieczny plan oraz jego realizację. Ważnym jest też następujące prawo, z jakim zaznajamia Nowy Testament:

(...) w Bożym wybraniu zawsze jest zawarte odpowiadające mu przygotowanie¹¹.

Do zasady tej, nauczając o niepokalanym poczęciu, odwoła się także Katechizm Kościoła Katolickiego w paragrafie 490:

Istotnie, by móc dać dobrowolne przyzwolenie wiary na zapowiedź swego powołania, było konieczne, aby Maryja była całkowicie napełniona łaską¹².

Bardzo ważną cechą związków między etapami dzieła stworzenia – zbawienia jest pewna logiczność. Poszczególne wydarzenia układają się w zwartą całość. Dla jej zrozumienia ogromne znaczenie ma spojrzenie wstecz, zwłaszcza z perspektywy eschatologicznego wypełnienia, czyli dzięki Chrystusowi. Rzeczywiście mamy do czynienia z pewnym planem, który Bóg realizuje. Misterium Maryi stanowi część tego planu, należy do zamiarów Boga i jest częścią ich realizacji; dotyczy to także Jej niepokalanego poczęcia¹³. Dla zrozumie-

¹⁰ Jeśli chodzi przesłanie z Ef 1, 3–4 oraz misterium niepokalanego poczęcia, zob. też A. Nadbrzeżny, *Samoudzielanie się Trójcy Świętej w tajemnicy niepokalanego poczęcia*, [w:] *Trójca Święta a Maryja. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne. Częstochowa, 6–8 września 1999 r.*, red. naukowa ks. T. Siudy, K. Pek MIC, Częstochowa 2000, s. 193.

¹¹ F. Courth, *Mariologia – Maryja...*, dz. cyt., s. 142.

¹² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. II poprawione, Poznań 2002, s. 125.

¹³ Bardzo ważnym „wyrazem” duchowości i jednocześnie zasadniczym jej źródłem jest liturgia. Warto więc odnotować następujący fakt. Jak pisze J. Drozd, do założeń posoborowej reformy kultu maryjnego należało, by dać pierwszeństwo obchodom liturgicznym, które „bezpośrednio odnoszą się do tajemnicy zbawienia, następnie tym, «które upamiętniają zbawcze wydarzenia», w których «Najświętsza Maryja Panna ścisłą więzią jednoczy się z Synem»” (*Maryja w roku kościelnym*, Warszawa 1983, s. 17). „Przy wyborze świąt maryjnych do kalendarza kierowano się mniej przywilejami Najśw. Maryi Panny, bardziej zaś Jej funk-

nia całości istotnym jest punkt wyjścia a jeszcze bardziej stan docelowy. Pierwszym i ostatecznym „słowem” Boga jest udzielenie stworzeniom komunii z sobą samym. Reszta „służy” osiągnięciu tego celu. Są takie teksty w Nowym Testamencie, które jednoznacznie wskazują na aktywny, pozytywny udział Maryi w realizacji planu zbawienia. Chodzi także przełomowe *kairos* tego dzieła¹⁴. Oto przykłady: zwiastowanie – wcielenie (Łk 1, 26 n.), Kana Galilejska (J 2, 1 n.)¹⁵, pod krzyżem Jezusa (J 19, 25 n.), oczekiwanie wraz z uczniami na przyjście Ducha Świętego (Dz 1, 7 n.). Te przykłady m.in. wskazują też na jedną z podstawowych cech chrześcijańskiego doświadczenia Boga i tym samym duchowości chrześcijańskiej: są one trynitarnie. Niepokalane poczęcie wpisuje się w tę zbawczą ekonomię.

Niepokalane poczęcie Matki Chrystusowej jako część misterium stworzenia – zbawienia

Najważniejszym protagonistą dziejów stworzenia – zbawienia jest Bóg, który daje się poznać jako Ojciec i Syn, i Duch Święty. Poznanie tych Protagonistów nie jest np. teoretyczne, ale wynika z Ich działań na rzecz zbawienia. Z czymś podobnym będziemy mieli do czynienia także w przypadku innych protagonistów *mysterium salutis*. Oczywiście dotyczy to również Maryi z Nazaretu w tajemnicy Jej niepokalanego poczęcia.

Jednym z podstawowych spośród wątków składających się na dzieje stworzenia – zbawienia jest problematyka grzechu. Niepokalane poczęcie to zachowanie Maryi od grzechu pierworodnego. W ten sposób zwraca się uwagę na to, co Jej nie spotkało. W tym sensie takie podejście można określić mianem „metody negatywnej” W każdym razie samo wyzwolenie czy zachowanie od grzechu nale-

cjami” (tamże, s. 18). Zob. też M. Pisarzak, *Niepokalane poczęcie NMP w liturgii. Aspekt teologiczny i duchowy*, „*Salvatoris Mater*” 1 (2004), s. 11 n.

¹⁴ Warto odwołać się do *Lumen gentium* 59: istnieje pewna ciągłość, logika w życiu Maryi, która odpowiada Jej udziałowi w dziele zbawienia.

¹⁵ Co do bardzo wysokiej rangi wydarzeń z Kany Galilejskiej i tym samym znaczenia interwencji Matki Chrystusowej, zob. W. Miszta, *Matka nowego stworzenia*, „*Salvatoris Mater*” 1(2002), s. 241 n.

ży do największych darów Bożych i składa się na istotę dzieła zbawienia i nie wolno o tym zapominać; inaczej chrześcijaństwo jawi się np. jako niezrozumiałe, nawet jako bezsensowne.

Gdy [Józef] powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i powiedział: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 20–21).

We współczesnej teologii, wraz ze zmianami związanymi z Soborem Watykańskim II coraz bardziej zwraca się uwagę na inne aspekty niepokalanego poczęcia. Przez analogię można tu mówić o „metodzie (podejściu) pozytywnym”. Znamienny pod tym względem jest np. tytuł „Uświęcona od początku”, który w mariologii F. Courth’a rozpoczyna (wprowadza w) część poświęconą niepokalanemu poczęciu¹⁶.

Dzięki takiemu podejściu można lepiej docenić znaczenie tego misterium; jednym z warunków powodzenia będzie jednak to, by nie stracić z pola widzenia wcześniej wzmiankowanej problematyki grzechu. Niepokalane poczęcie to zwycięstwo nad grzechem i to jedno z największych, jakie mogą mieć miejsce w doczesności¹⁷. Jest to już nawet pewna obecność w doczesnym „teraz” triumfu eschatologicznego, ostatecznego uświęcenia: obecność kształtująca doczesność. Widać też, że ani pierwsze, ani ostatnie słowo nie należy do grzechu. Jego tragedia jest decydująco oskrzydłona. Na początku¹⁸ i u wypełnienia wszystkiego jest Bóg, który obdarza swą łaską, swą miłością bezinteresowną. Niepokalane poczęcie przypomina, że także doczesne „teraz” przede wszystkim sytuuje się pod auspicjami Bożymi i w ten sposób pozostaje dziejami zbawieni. Dobrze ujmuje

¹⁶ F. Courth, *Mariologia – Maryja...*, dz. cyt., s. 139.

¹⁷ Por. A. Zuberbier, *Niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny*, [w:] *Słownik teologiczny*, wyd. II rozszerzone, red. A. Zuberbier, Katowice 1998, s. 343: „Można nawet powiedzieć, że Matka Jezusa została odkupiona pełniej niż wszyscy inni ludzie, gdyż Ona jedna została zachowana od grzechu, podczas gdy wszyscy inni zostają mocą Jego Krzyża oczyszczeni z grzechów”

¹⁸ Por. F.-X. Durrwell, *Jésus Fils de Dieu dans l’Esprit Saint*, Paris 1997, s. 69: „Grzech wchodzi w świat u samego początku ludzkich dziejów, jednak nie aż w samym początku ludzkiego istnienia. Ścisłe rzecz biorąc, to łaska jest pierwotna a nie grzech!”

to zakończenie włoskiej kolekty z Mszy św. o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny: „daj także i nam wychodzić Tobie na przeciw w świętości i czystości życia”¹⁹.

Cytowany tekst na pierwszym miejscu kieruje uwagę na świętość, czyli na życie w komunii z Bogiem, na życie prawdziwe i przebogate w aspekty²⁰. W dziele zbawienia Bóg i związki z Nim są na pierwszym miejscu. Są ważniejsze także od grzechu. Dobrze, że obecnie teologia zwraca nam na to uwagę. Jest to też jak najbardziej istotne dla duchowości chrześcijańskiej. W tym rozwoju poczesne miejsce przypada m.in. Polakom. Pisze o tym np. o C. Napiórkowski: „Współczesna teologia katolicka dodaje pozytywną interpretację: niepokalane poczęcie to doskonałe napełnienie Duchem Świętym (M. Kolbe) i majestat łaski. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* stwierdził, że «nigdzie jak w Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej nie jaśnieje tak wspaniale chwała Bożej łaski. Niepokalane Poczęcie Maryi jest samą pieśnią na cześć absolutnie suwerennej łaski odkupienia i hymnem sławiącym doskonałość Odkupiciela»”²¹.

¹⁹ *Messale ambrosiano quotidiano. Introduzione e commenti di I. Biffi. Presentazione del card. C.M. Martini Arcivescovo di Milano. Volume I. Tempo di Avvento, Natale, Quaresima e Pasqua, Casale Monferrato 1991, s. 1028.* Szkoda, że pod tym względem tekst polski jest uboższy, że ogranicza się do prośby o bezgrzeszność (zob. Mszał z czytaniem, Katowice 1986, s. 1424).

²⁰ Tak rozumiane „życie w świętości” nie jest po prostu przeciwieństwem lub odwrotnością „życia w grzechu”. Jest nieskończenie bogatsze, bo za fundament ma udział w życiu Ojca i Chrystusa, i Ich Ducha. Por. J. Moltmann, *L'Esprit qui donne la vie. Une pneumatologie intégrale. Suivi de: Mon itinéraire théologique*, Paris 1999, s. 267: „(...) «Królestwo Boga» to nic innego jak nowe stworzenie wszystkich rzeczy i nowe narodzenie tego wszystkiego, co żyje. Jest ono tak samo wielobarwne, jak stworzenie, które znamy. Królestwo Boże nie stanowi zubożenia, ale ubogacenie stworzenia. Królestwo Boże nie niszczy istniejącego już stworzenia, jak twierdził Marcjon, który z tego powodu słusznie został wykluczony ze wspólnoty chrześcijańskiej w Rzymie. O wiele bardziej królestwo Boże jest eschatologiczną wiosną całego stworzenia. Stąd właśnie doświadczenie charyzmatyczne jest doświadczeniem życia «starego», chybionego, które na nowo zaczyna rozkwitać i w takim razie na nowo staje się «młodym». Nowe stworzenie wszystkich rzeczy daje na powrót możliwości, które zostały zaniedbane lub źle wykorzystane”

²¹ Zob. S. C. Napiórkowski, *Niepokalane poczęcie*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN. Wersja 1.0*, PWN S.A. 2003 (program komputerowy).

Niepokalane poczęcie to pierwszy przywilej Matki Chrystusowej, bez którego nie byłoby innych Jej przywilejów. Bez tego niepowtarzalnego daru nie mogłaby Ona aż tak skutecznie uczestniczyć (także na rzecz innych) w dziejach zbawienia, że staje się Ona

dla wszystkich *causa salutis* ze względu na swe posłuszeństwo we współpracy z Chrystusem²².

Jest ono też swego rodzaju prorocstwem co do przyszłości, co do pełni zbawienia oraz sposobu osiągnięcia tej pełni. Jan Paweł II pisze:

Kościół bowiem w liturgii pozdrawia Maryję z Nazaretu jako swój początek (...), gdyż w Niepokalanym Poczęciu widzi zapowiedź zbawczej łaski paschalnej, przewidzianej dla najszlachetniejszego z jej członków, a nade wszystko, ponieważ we Wcieleniu spotyka nierozłącznie zjednoczonych Chrystusa i Maryję: Tego, który jest jego Panem i Głową, i Tę, która wypowiedziawszy pierwsze *fiat* Nowego Przymierza, jest jego prawzorem jako oblubienicy i matki" (*Redemptoris Mater*, 2)²³.

Słowa „zapowiedź zbawczej łaski paschalnej” wydają się wskazywać także na te „części” misterium paschalnego, uczestnictwa w nim, jakimi są zmartwychwstanie i udzielenie Ducha Świętego.

Ze swej strony Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* zwraca uwagę, że szczególna świętość, jaką Maryja cieszy się od samego początku życia, nie oddziela Jej od potrzebujących zbawienia (nr 56). Soteriologiczny przywilej niepokalanego poczęcia posiada wymiar eklezjalny, wspólnotowy (por. nr 53: Maryja jest złączona ze wszystkim potrzebującymi zbawienia ludźmi). Sobór wprost też stwierdza:

(...) [Maryja] wydała na świat samo Życie odradzające wszystko i została przez Boga obdarzona darami godnymi tak wielkiej roli. Nic więc dziwnego, że przyjął się u świętych Ojców zwyczaj nazywania Bogurodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmyły grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie (...) ²⁴.

²² Jan Paweł II, *Katecheza z 17.12.1986: „Protoewangelia zbawienia”*, 8 (cyt. za programem komputerowym: *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Kraków 2003).

²³ Cyt. za *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Kraków 2003.

²⁴ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 56, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 104–163.

Nawiązując do tej wypowiedzi, w Katechezie „Protoewangelia zbawienia” Jan Paweł II naucza:

W Maryi więc i przez Maryję odwróciła się sytuacja ludzkości i świata, które niejako odzyskały wspaniałość, jaką posiadały na początku stworzenia²⁵.

Za pewne streszczenie współczesnej duchowości niepokalanego poczęcia można przyjąć paragrafy 490–493 *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. I tak misterium to zostaje ukazane jako napełnienie łaską konieczne, by Maryja mogła dobrowolnie zgodzić się na swoje powołanie. To napełnienie łaską jest niczym innym jak odkupieniem właśnie w chwili poczęcia, odkupieniem najwznioślejszym dzięki zasługom Jej Syna. Owocem takiego obdarowania jest także wolność od jakiegokolwiek grzechu osobistego, czyli szczególna świętość, ustawiczna komunია z Bogiem. Maryja zostaje też ukazana jako nowe stworzenie, jako utworzona przez Ducha Świętego. By jak najlepiej ukazać misterium niepokalanego poczęcia, „Katechizm” w paragrafie 492 odwołuje się też do Ef 1, 3–4, czyli tekstu wspominającego o Bożym zbawczym planie sprzed stworzenia świata oraz o jego realizacji:

Bardziej niż wszystkie inne osoby stworzone Ojciec napełnił ją «wszelkim błogosławieństwem (...) na wyżynach niebieskich – w Chrystusie» (Ef 1, 3). Wybrał Ją «z miłości przed założeniem świata, aby była święta i nieskalana przed Jego obliczem» (por. Ef 1, 4)²⁶.

²⁵ Jan Paweł II, *Katecheza z 17.12.1986: „Protoewangelia zbawienia”*, 8 (cyt. za programem komputerowym: *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Kraków 2003).

²⁶ KKK, s. 125. Jako materiał dla dalszych przemyśleń nad tym zwycięstwem – przełomem może posłużyć przytoczony poniżej tekst. Wprost dotyczy on wcielenia Chrystusa i szczególnie podkreśla znaczenie działania Ducha Świętego w tym misterium. Obecnie jednak słusznie akcentuje się znaczenie związków niepokalanego poczęcia i wcielenia, działanie Ducha Świętego w niepokalanym poczęciu oraz rozumienie Maryi jako „Nowej Ewy” Oto zapowiedziany cytat: „Wyznaje ona [Tradycja odnotowana w Ewangeliach], że wraz z Jezusem, namaszczonym Duchem Świętym Chrystusem, w świecie dokonało się coś zupełnie nowego, i że dał On nowy początek dziełu, które nie byłoby możliwe na podstawie czysto ludzkich założeń. Dlatego Łukasz i Mateusz na swój sposób opisują to, co Paweł wyjaśnia abstrakcyjnie (...) przedstawiając Chrystusa jak nowego Adama oraz przeciwstawiając Go dawnemu Adamowi ojcu wspólnoty ludzkiej. Także Paweł jest przekonany (...), że potomek Dawida

Według *Katechizmu*, misterium niepokalanego poczęcia posiada więc charakter trynitarny, soteriologiczny, jest darem dla Maryi i dla wszystkich potrzebujących zbawienia.

Niepokalane poczęcie to początek bardzo specyficznego udziału w dziele zbawienia. Ono już jest wyjątkowym w nim uczestnictwem. Dzieło stworzenia – zbawienia jest jedno jedyne. Nie można jednak nie zastanawiać się nad sposobami skutecznego udziału w nim. Z drugiej strony to samo wyjątkowe wydarzenie, jakim jest niepokalane poczęcie, przypomina zasadnicze dla zbawienia warunki. Chodzi przede wszystkim o komunie z Bogiem, z Ojcem i Chrystusem oraz Duchem Świętym, o owoc tego związku. Okazuje się też, że podobnie jak życie chrześcijańskie, tak i zbawienie jest nieodłączne od misterium paschalnego. Kolejna cecha, to otwarcie się na innych potrzebujących zbawienia. W niepokalanym poczęciu Maryja zostaje obdarzona doskonałym odkupieniem nie tylko dla siebie. W tym znaczeniu świętość nie odizolowuje. To misterium rozpoczyna maryjny etap Jego drogi, wkład Maryi w ofiarowanie zbawienia wszystkim, którzy go potrzebują. Powraca pytanie o sposób skutecznego uczestnictwa w dziele Zbawiciela, skoro dla Maryi rozpoczyna się ono już wraz z Jej poczęciem.

Maryja jest uświęcona od początku swego istnienia. Trudności teologiczne, jakim trzeba było stawiać czoła w związku z nauką o niepokalanym poczęciu stymulują także do zastanowienia się nad istotą świętości, czyli odpowiednio pełnych związków z Bogiem. „Przeciwnicy nauki o niepokalanym poczęciu (tzw. makuliści, od łac. *macula* – «zmaza») argumentowali, odwołując się do doskonałości i powszechności odkupienia: jeśli Maria miałaby być niepokalaną, nie potrzebowałaby Odkupiciela”²⁷. To tak, jakby świętość – doskonałość

(por. Rz 1, 3; Mt 1, 20; Łk 1, 32) nie może być latoroślą potrzebującego wybawienia rodu ludzkiego. Podobnie jak obydwaj ewangelieści, łączy on Boże synostwo Jezusa z Jego wyjątkowym posiadaniem Ducha Świętego (por. Rz 1, 4; dalej Ga 4, 29). Jednakże właśnie uznanie stwórczej i nowostwórczej działalności Ducha Świętego tworzy pneumatologiczną i zarazem «historyczną» treść interesujących nas fragmentów Pisma Świętego” (B. Stubenrauch, *Pneumatologia traktat o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 61 n.).

²⁷ S. C. Napiórkowski, *Niepokalane poczęcie*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN. Wersja 1.0*, Wydawnictwo Naukowe PWN S.A. 2003 (program komputerowy).

izolowała człowieka od Boga, uniezależniała go od Niego. Inne niebezpieczeństwo, to mniej czy bardziej uświadomione przekonanie, że świętość w doczesnym „teraz” jest czymś nieosiągalnym (tak, jakby np. Bogu brakowało ku temu woli czy możliwości). W kontekście argumentacji przeciw niepokalanemu poczęciu, F. Courth odnotowuje:

Przez pewien czas utrzymuje się jednak sprzeczny z tą ideą pogląd, zgodnie z którym powszechny charakter odkupieńczego dzieła Chrystusa domaga się przyjęcia u Maryi także jakich słabości.

Inaczej mówiąc świętości (chodzi również o niepokalane poczęcie) nie wolno uważać za konkurencję wobec dzieła zbawienia (np. nauki o nim). Nie tylko nie jest ona niebezpieczna, ale niezbędna²⁸.

Już w niepokalanym poczęciu Maria jest także *dla* innych, *dla* potrzebujących zbawienia. Jej zupełnie wyjątkowa pozycja od samego początku stanowi przeciwieństwo jakiegokolwiek bycia jedynie dla siebie. W tym znaczeniu Ojcowie Kościoła porównując Maryję i Ewę, pisząc o Maryi jako o nowej Ewie nawiązywali do Rdz 3, 20 i twierdzili, że wolna od jakiegokolwiek grzechu Maryja jest „Matką wszystkich żyjących”²⁹. Niepokalane poczęcie jest więc też darem, z którego rodzi się jedno największych misterium, jakie zna historia: dzięki niemu Maryja doskonale współpracuje z Bogiem w dziele zbawienia. Tak o tym naucza Jan Paweł II:

Wspaniale syntetyzuje tę naukę Vaticanum II. Przytaczamy na razie tylko jeden z jego tekstów, którym można najlepiej przypieczętować cykl katechez o grzechu, przedstawionych w świetle najstarszych świadectw wiary i nadziei na przyście Odkupiciela: „Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia. Odnosi się to... do Matki Jezusa, która wydała na świat samo Życie odradzające wszystko (...). Tak to Maryja, córka Adama, zgadzając się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem, nie powstrzymana żadnym grzechem, całkowicie poświęciła samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego,

²⁸ F. Courth, *Mariologia – Maryja...*, dz. cyt., s. 145.

²⁹ A. Zuberbier, *Niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny*, [w:] *Słownik teologiczny...*, Katowice 1998, s. 343.

pod Jego zwierzchnictwem i wspólnie z Nim z łaski Boga wszechmogącego służąc tajemnicy odkupienia”³⁰.

Na obecnym etapie dziejów: duchowość chrześcijanina i niepokalane poczęcie Matki Chrystusowej

Przez swe zbawcze reperkusje misterium niepokalanego poczęcia Matki Chrystusowej od wieków towarzyszy Kościołowi i światu, jest częścią dziejów człowieka. Warto byłoby tu zastanowić się, dlaczego dogmat o niepokalanym poczęciu został ogłoszony w XIX w. Z wielu powodów stulecie to należy uznać za bardzo trudne dla Kościoła i całego świata. Jest to czas m.in. szerzącego się laicyzmu i materializmu³¹. Jeśli dogmat o niepokalanym poczęciu miał być próbą m.in. zaradzenia wspomnianym zagrożeniom, to trzeba stwierdzić, że jest to próba udana. Wolno też w takim razie szukać pomocy w tym misterium wiary, jeśli chodzi o obecne problemy. Ponieważ także tych nie brakuje, skoncentrujemy się na wybranych zagadnieniach, które wydają się szczególnie ważne dla współczesnej duchowości chrześcijańskiej.

Zastanawiając się nad misterium niepokalanego poczęcia łatwo zauważyć, iż mamy do czynienia z pewną hierarchią osób, działań, wartości. Na pierwszym miejscu znajduje się Bóg. Co więcej, mamy tu do czynienia z misterium trynitarnym. Wymieniając cechy chrześcijańskiej duchowości maryjnej, A. Rybicki najpierw zwraca uwagę na jej charakter trynitarny, chrystyczny, pneumatologiczny i następnie eklezjalny³². Nie ma wątpliwości, że jest to opinia słuszna. Można tylko dodać, że takie cechy i to w takim porządku winny znamionować duchowość chrześcijańską jako taką. Sercem życia chrześcijańskiego są razem Ojciec, Chrystus i Duch Święty. Coraz bardziej uwzględniać ten fundament od zawsze stanowi jedno z podstawo-

³⁰ Jan Paweł II, *Katecheza z 17.12.1986: „Protoewangelia zbawienia”*, 9 (cyt. za programem komputerowym: *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Kraków 2003).

³¹ Na ten kontekst zwraca uwagę A. Zuberbier, *Niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny...*, dz. cyt., s. 344.

³² A. Rybicki, *Maryjna duchowość*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. ks. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 495. Zob. też J. W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003, s. 69 n.

wych zadań duchowości chrześcijańskiej (zarówno jako systemu teologicznego, jak i praktyki życia). W ten sposób można poprawnie spojrzeć także na całą rzeczywistość stworzoną. Ujęcie całościowe jest niezbędne. Pozwala to zapoznać się miejscem Matki Chrystusowej w ekonomii zbawienia. Umożliwia także właściwe odczytanie Bożych zbawczych zamierzeń co do innych ludzi czy całego stworzenia. Jest także warunkiem, by właściwie podjąć do tak zasadniczego zagadnienia, jakim jest grzech i związana z nim problematyka. Dotyczy to również misterium niepokalanego poczęcia.

Co do misterium Boga, to warto zwrócić uwagę już na nazwę bulli Piusa IX z 8 grudnia 1854 r.: *Ineffabilis Deus*. Łac. *ineffabilis* to tyle co „niewymowny”, „niewypowiedziany” Misterium niepokalanego poczęcia ukazuje Boga jako Tego, który pozytywnie zaskakuje swą dobrocią. On jest miłosierny: to przede wszystkim w taki sposób reaguje On na grzech, jego przyczyny i skutki. Przychodzi z ratunkiem także poprzez wydarzenia zupełnie nieoczekiwane. Jego dobroci nie ogranicza czas czy przestrzeń. Jest ona dla wszystkich. Chrześcijaństwo i jego duchowość to spotkanie z takim właśnie Bogiem, umacnianie czy nawet tworzenie z Nim związków. Okazuje się też, iż nawet najbardziej zaskakujące spotkanie z tym Bogiem, nawet zupełnie wyjątkowe obdarowanie przez Niego nie oddziela danego człowieka od innych potrzebujących zbawienia. Wyboru ze strony Boga danej osoby nie należy też rozumieć jako na niekorzyść innych. W ten sposób niepokalane poczęcie przypomina i następującą, podstawową zasadę. Bóg, w którego wierzą chrześcijanie, tzn. Ojciec i Chrystus oraz Ich Duch nie działają samotnie. Mogliby się obejść bez innych, a jednak tak nie robią. Chrześcijaństwo i jego duchowość to spotkanie i współdziałanie z niewysłowionym Bogiem, który szuka kontaktów, buduje wspólnotę stworzeń z sobą i zarazem między stworzeniami.

Tenże Bóg warunkuje realistyczne spojrzenie na świat, tzn. spojrzenie optymistyczne. Najważniejszym nie jest grzech i wszystko, co z nim związane jako przyczyny i skutki. Bóg zaskakuje przez swe zbawcze dzieło, wierność stworzeniom. Niepokalane poczęcie to doskonała okazja m.in., by zastanowić się i tłumaczyć innym chrześcijańskie rozumienie zbawienia i tym samym Boga. To jeden z podsta-

wowych punktów także dla duchowości. I tak w związku z niepokalanym poczęciem na pytanie „jak daleko posuwa się Bóg, jak daleko, z jaką skutecznością On działa, gdzie nie sięga zbawienie?“, trzeba odpowiedzieć, że nie ma tu ograniczeń ani czasowy, ani przestrzennych³³. Chrześcijaństwu obca jest koncepcja „boga w jakikolwiek sposób ograniczonego” Duchowość chrześcijańska to także zachwyt nad tym misterium. Ten Bóg swoim działaniem uprzedza człowieka, toruje mu drogę. Opiekuje się nim od pierwszych chwil życia (także z tego powodu od początku życia ludzkiemu należy się szacunek, ochrona). Oczywiście, że miejsce Matki Chrystusowej jest wyjątkowe. Jednak jest to wyjątkowość w Bożym zbawczym porządku, nie zaś wyjątkowość na niekorzyść innych.

Jeżeli każdemu człowiekowi ze względu na powszechną wolę zbawczą Boga jest przeznaczona i ofiarowana łaska Jezusa Chrystusa, to także każdy pomimo grzechu pierworodnego ma egzystencjał nadprzyrodzony i Bóg od samego początku uważa go za brata Jezusa, a nie tylko za syna Adama³⁴.

Hagiografię w pewnym sensie można zdefiniować jako część teologii duchowości, z całą zaś pewnością związku między hagiografią i duchowością są bardzo ważne i złożone. Jeśli chodzi o Matkę Chrystusową i Jej niepokalane poczęcie, to najbardziej by nas tutaj interesował fakt, że sytuujemy się w dziejach stworzenia – zbawienia. Można to także określić jako „świętych obcowanie” Maryja otrzymuje dar niepokalanego poczęcia i dla własnego dobra, i dla dobra innych potrzebujących zbawienia. Wyjątkowość Maryi, otrzymanych przez Nią darów, Jej związków z Bogiem nie wyizolowuje Jej ani względem Boga, ani względem innych potrzebujących zba-

³³ „(...) Najświętsza Maryja Panna, chociaż niepokalanie poczęta, zatem wolna od grzechu pierworodnego, powinna była mu podlegać jako należąca do rodziny ludzkiej. A zatem musiała zostać odkupiona przez swego Syna, Zbawiciela wszystkich ludzi. Jego zbawcza moc obejmowała przecież i tych, którzy żyli przed Nim, od początku świata, i tych, którzy żyć mieli po Nim, do końca świata” (A. Zuberbier, *Niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny...*, dz. cyt., s. 343).

³⁴ K. Rahner, H. Vorgrimler, *Niepokalane poczęcie*, [w:] K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, przekł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, s. 275.

wienia. W tym też kluczu trzeba podjąć również do tak ważnych zagadnień jak: grzech, świętość, powołanie udzielone przez Boga, wzorcowość Maryi.

Niepokalane poczęcie to doskonałe zwycięstwo nad grzechem³⁵. Jako takie stanowi ono również doskonałą okazję, by zaznajamiać z chrześcijańskim rozumieniem grzechu, jego przyczyn, skutków, celowości walki z grzechem („czy warto?”), możliwości pokonania grzechu. Będzie chodziło o postawę Boga wobec grzechu i potrzebujących zbawienia oraz o wkład ze strony człowieka. Niepokalane poczęcie jednoznacznie pokazuje, że zbawienie to łaska udzielona przez Boga i że ten dar (można tu mówić o świętości i jej istocie) na przyszłość nie krępuje człowieka, nie ogranicza ludzkiego wkładu w dzieło zbawienia siebie samego czy innych.

Niepokalane poczęcie pozostaje w ścisłym związku z planami Bożymi także w stosunku do Maryi, z Jej powołaniem. W dobie bardzo niebezpiecznego kryzysu powołań do kapłaństwa i życia zakonnego misterium to dostarcza wartościowych wiadomości dla teologii, duchowości powołań. Może się to okazać bardzo cenną pomocą także praktycznie: *contemplata alias tradere*. Najpierw i cały czas suwerennie działa Bóg, uprzedza, przygotowuje. Daje nieustannie, od samego początku wszystko, co potrzebne do wypełnienia powierzonej misji. Nie musi to jednak dokonać się od razu. Powołanie pozostaje też ogromną tajemnicą, jeśli chodzi o wkład ze strony człowieka, wkład starannie przygotowywany przez Boga. Jest też tajemnicą i stanowi to o jego ogromnej godności, bo należy integralnie do planów Bożych, jest powierzeniem określonego zadania. Mamy tu do

³⁵ Por. S. C. Napiórkowski, *Niepokalane poczęcie*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN. Wersja 1.0*, Wydawnictwo Naukowe PWN S.A. 2003: „Pius IX argumentował w duchu Jana Dunsza Szkota, twierdząc, że odkupienie było aż tak doskonałe, że ustrzegło Marię od popadnięcia w grzech pierworodny, nie dzięki jej jakimkolwiek zasługom, ale wyłącznie dzięki łasce doskonałego Odkupiciela. Dzięki odkupieniu wszystkie dzieci Adama mogą dostąpić uwolnienia od grzechu pierworodnego, tylko Maria została ustrzeżona (*praeservata*) od niego. W momencie poczęcia nie było jeszcze Odkupiciela i odkupienia, ale jego moc sięgała w przeszłość aż do Adama. Niepokalane poczęcie dokonało się ze względu na przyszłe odkupienie. Ludzie są odkupieni (*redempti*), Maria — uprzednio odkupiona (*praeredempta*)”

czynienia z pewnym prawem, regułą³⁶. Powierzone zaś zadanie jest dla dobra tak obdarowanego, jaki i innych ludzi. Powołanie stanowi także o wielkości człowieka wezwanego, o jego godności jako współpracownika samego Boga. Jest ono służbą, powołany jest sługą, ale nie tylko sługą. Powołanie to także ogromna godność i wyróżnienie, jednak nie ze szkodą dla innych.

Matka Chrystusowa to ideał i typ chrześcijańskiego życia duchowego³⁷. Jeśli chodzi o Jej niepokalane poczęcie, to przede wszystkim trzeba byłoby zwrócić uwagę właśnie na misterium Jej powołania, przygotowania przez Boga do wypełnienia tego powołania, do współdziałania w dziele stworzenia - zbawienia. Warto też zastanowić się nad możliwością innego spojrzenia na człowieka, innego oddziaływania na niego.

Na płaszczyźnie eklezjologicznej dogmat ten [chodzi o niepokalane poczęcie] podkreśla absolutny prymat uświęcającej łaski Boga. (...) Wyznawana w perspektywie maryjnej wiara w pierwszeństwo łaski pozwala mocniej akcentować świętość Kościoła aniżeli jego bezgrzeszność. W obliczu jego bolesnych doświadczeń wiara w zbawczą moc łaski nabiera większej pewności. Istnieje «niedialektyczny prymat łaski nad winą» [K. Rahner] (...). Zatem dogmat uświęcenia Maryi w początkach Jej życia pozwala nam lepiej zrozumieć to, że jako wierząca stanowi Ona wzorzec, typ Kościoła. (...) W Maryi można widzieć nową Ewę i archetyp Kościoła dlatego, że jest pełna łaski, a nie z racji jakiejś ludzkiej niezależności i samodzielności³⁸.

³⁶ Jeśli chodzi o człowieka, to może on być zaskoczony powołaniem. Tak było np. w przypadku św. Pawła, z czego także zdaje sprawę Nowy Testament (zob. np. Ga 1, 1 n.; por. też Łk 1, 29: „Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie”). Więcej na ten temat zob. A. Vanhoye, *Pietro e Paolo. Esercizi spirituali biblici*, Casale Monferrato 1996, s. 22 n.

³⁷ Szerzej na ten temat zob. V. Macca, *Maria Santissima*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, vol. I, a cura di E. Ancilli e del Pontificio Istituto di Spiritualità del Teresianum, Roma 1992, s. 1495 n.

³⁸ F. Courth, *Mariologia – Maryja...*, dz. cyt., s. 156 n. Zob. też A. Sielepin, *Kościół a cel chrześcijańskiego wtajemniczenia. Szkic do mariologicznych aspektów inicjacji*, [w:] *Ante Deum stantes*, Kraków 2002, s. 249; M. Krzywicki, *Maryjność kapłana*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 496; J. Kudasiewicz, *Biblijna droga pobożności maryjnej. Z Księdzem Profesorem J. Kudasiewiczem rozmawia D. Mastalska*, Kielce 2002, s. 28 n.

Zjednoczona ze swym Synem – wybawiającym ludzkość z niewoli szatana, grzechu i śmierci – nie tylko przez macierzyństwo i obecność pod krzyżem, ale przede wszystkim przez oddanie, wiarę i miłość, była Ona tak całkowicie zachowana od grzechu przez Niepokalane Poczęcie, jak miała zostać zachowana od śmierci a przynajmniej od jej skutków przez Wniebowzięcie³⁹.

Niepokalane poczęcie jest darem, który umożliwia Maryi z Nazaretu wypełnienie powierzonego Jej przez Boga powołania. Pozostaje więc ono w związku z doczesnym „teraz” Mamy tu do naszej dyspozycji bardzo ważne przypomnienie, że również doczesność należy do dziejów zbawienia, że to ona jest drogą ku wiecznej pełni życia. Posiada więc zasadnicze ukierunkowanie eschatologiczne. Jest czasem łaski, Bożego działania. Także jeśli chodzi o rozumienie doczesności i stosunek do niej, mamy do czynienia z zasadniczym dla chrześcijaństwa zagadnieniem. Pomocą dla dalszej refleksji na ten temat może być Katechizm Kościoła Katolickiego:

Zwycięstwo nad „władcą tego świata” (...) dokonało się raz na zawsze w tej Godzinie, w której Jezus dobrowolnie wydał się za nas na śmierć, aby dać nam swoje Życie. Wtedy dokonuje się sąd nad tym światem i władca tego świata „zostanie precz wyrzucony” (...). «Prześladował on Niewiastę» (...), ale nie dosięgnął Jej. Nowa Ewa, „łaski pełna” za sprawą Ducha Świętego, jest zachowana od grzechu i zniszczenia śmierci (Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi, Matki Bożej, zawsze Dziewicy). „I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa” (Ap 12, 17). Dlatego Duch i Kościół wołają: „Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 17.20), ponieważ Jego przyście wybawi nas od Złego⁴⁰.

* * *

Z Bożego daru, nieustannie w komunii z Ojcem i Chrystusem oraz Duchem Świętym, Matka Chrystusowa należy do najważniejszych protagonistów dziejów stworzenia – zbawienia. Szczególnie ważne miejsce przypada tutaj Jej niepokalanemu poczęciu. To misterium jest częścią dziejów Maryi jako człowieka, od samego początku decydująco wpływa na Jej życie. To misterium jest także częścią

³⁹ A. Zuberbier, *Niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny...*, dz. cyt., s. 344.

⁴⁰ KKK, 2853.

dziejów innych ludzi. Także dla nich przez niepokalane poczęcie Matki Chrystusowej oraz konsekwencje tego wydarzenia Bóg sprawia zbawienie, włącza ich w dzieło ratunku i udzielenia pełni życia. Niepokalane poczęcie posiada również wartość paradygmatu. Jest tak przede wszystkim co do poznania Boga, Jego zamiarów i działań, co do misterium współdziałania z Bogiem, co do świętości jako *communio sanctorum*, co do powołania człowieka jako daru, godności i zaangażowania się także ze strony Boga. Misterium niepokalanego poczęcia streszcza też w sobie istotę realizmu chrześcijańskiego: pierwsze i ostatnie słowo należy do Boga a nie do grzechu, jego przyczyn i skutków. M.in. także w taki sposób niepokalane poczęcie Maryi ma ogromne pozytywne znaczenie dla duchowości chrześcijańskiej (i jako teorii, i jako praktyki życia), dla dziejów również chrześcijan z początków trzeciego tysiąclecia licząc od narodzin Chrystusa, Syna Maryi.

L'immaculée conception et la vie de l'homme

Résumé

Choisie par Dieu, la Mère du Christ par sa grâce appartient, en communion du Père et du Fils et du Saint-Esprit, aux plus importants protagonistes de l'histoire du salut. Son immaculée conception fait part des évènements majeurs de cette œuvre. Le mystère de l'immaculée conception est une partie intégrale de la vie de Marie comme appartenant à la descendance d'Adam et forme d'une manière décisive cette vie. Ce mystère fait partie aussi de la vie des autres fils d'Adam. Aussi en leur faveur Dieu agit par l'immaculée conception de la Mère du Christ, par les conséquences de cet évènement. L'immaculée conception possède aussi la valeur de paradigme par ex. en ce qui concerne la connaissance de Dieu, la communion avec Lui, son attitude vers les pêcheurs et le péché, le mystère de la vocation de l'homme à servir Dieu et à collaborer avec Lui. Aussi de cette manière on peut présenter l'importance de l'immaculée conception pour le chrétien d'aujourd'hui et pour sa spiritualité.